

Sygn. akt VI ACa 172/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia Marzena Miąskiewicz

Sędziowie: Grażyna Kramarska

Małgorzata Kuracka (spr.)

Protokolant: Patryk Pałka

po rozpoznaniu 6 listopada 2020 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o ochronę dóbr osobistych i nakazanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 31 października 2018 r., sygn. akt XXV C 1503/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz J. B. 540 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 172/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 października 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zobowiązał (...) S.A. w W. do przeproszenia J. B. poprzez złożenie na piśmie oświadczenia o treści następującej:

(...) S.A. w W. przeprasza Pana J. B. za dokonaną uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy Spółki (...) S.A. z dnia 28 czerwca 2016 r. odmowę udzielenia mu jako członkowi Zarządu (...) S.A. absolutorium z wykonania obowiązków w roku obrotowym 2015 jako nieopartą na uzasadnionych podstawach faktycznych i krzywdzącą dla J. B.” (pkt 1), a nadto zobowiązał (...) S.A. w W. do zamieszczenia w wydaniu wtorkowym dziennika „Rzeczpospolita” na stronie 1 wydania ogólnopolskiego oraz na stronie (...) i utrzymywania na stronie przez okres 6 miesięcy przy użyciu czcionki Times New Roman nr 14 oświadczenia o następującej treści:

(...) S.A. w W. przeprasza Pana J. B. za dokonaną uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy Spółki (...) S.A. z dnia 28 czerwca 2016 r. odmowę udzielenia mu jako członkowi Zarządu (...) S.A. absolutorium z wykonania obowiązków w roku obrotowym 2015 jako nieopartą na uzasadnionych podstawach faktycznych i krzywdzącą dla J. B.” (pkt 2);

oraz w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 3) i zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz J. B. kwotę 2.777 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 4).

Rozstrzygnięcie Sądu zapadło na podstawie następujących ustaleń.

Powód J. B., który od dnia 30 grudnia 2013 r. do dnia 12 grudnia 2016 r. pełnił funkcję członka zarządu (...) S.A. w W., z zawodu jest ekonomistą, doktorem nauk ekonomicznych, pracujący jako manager różnych podmiotów gospodarczych. Był również ministrem finansów.

Sprawozdania finansowe za okresy czasowe, kiedy powód sprawował przedmiotową funkcję zostały zatwierdzone. Powód uzyskał również absolutorium za 2014 r. (...) S.A. jest spółką stojącą na czele grupy podmiotów, powiązanych z nią kapitałowo lub personalnie, które podejmowały liczne inwestycje w dziedzinie produkcji i sprzedaży paliw oraz energii, oraz innych usług. W skład tej grupy wchodziły między innymi: (...) sp. z o. o., (...) S.A.

Jedną z takich inwestycji była budowa bloku gazowo – parowego w S.: zasady kontraktu zostały ustalone w 2012 r., z końcem 2011 r. została powołana spółka (...). W 2015 r. zaczęły pojawiać się problemy związane z budową. W kwietniu tego roku była katastrofa budowlana, osunęły się estakady, doszło do naturalnego zapadnięcia się ziemi, pojawiły się też problemy z transportem. Wykonawcy zeszli z budowy, zarząd (...) S.A. i zarząd T. w 2016 r. podjęli decyzję o wypowiedzeniu kontraktu. Elektrownia nie zaczęła działać.

W latach 2009 – 2014 miała miejsce inwestycja przy ul. (...), polegająca na wybudowaniu przez zależną od (...) sp. z o.o., następcę (...) spółki (...), spółkę (...) sp. z o. o. biurowca pod siedzibę (...) sp. z o.o., oraz kompleksu mieszkaniowego, składającego się z 4 apartamentowców. Przy budowie tej biurowiec oraz apartamentowce zostały wyposażone w unikatowy układ kogeneracyjny, pozwalający na jednoczesne wytwarzanie energii elektrycznej i użytkowego ciepła. Po wybudowaniu i oddaniu biurowca do użytkowania w 2014 r. nie doszło do zasiedlenia budynku biurowego przez (...), bowiem podjęto decyzję o wstrzymaniu przeniesienia siedziby (...) sp. z o. o. Natomiast lokale wybudowane w apartamentowcach zostały zbyte na rynku. Były przeprowadzane przez zarząd (...) analizy, dotyczące rentowności utrzymywania nieruchomości i wykorzystania na potrzeby (...) wraz z wynajmem pozostałej powierzchni biurowej, oraz „komercjalizacji” budynku biurowego, pod którym to pojęciem rozumiano wynajem i sprzedaż powierzchni, oraz sprzedaż budynku niezasiedlonego, przedstawione następnie zarządowi (...) S.A. Osobną kwestią było dalsze funkcjonowanie układu kogeneracji. W rezultacie podjęto decyzję o sprzedaży budynku.

Ponadto, zarząd (...) S.A. podjął w 2015 r. decyzję o negocjacjach z rosyjskim dostawcą gazu sposobu ustalania cen za gaz dostarczany do spółki, oraz o podjęciu postępowania arbitrażowego w razie fiaska tych negocjacji, które były warunkiem przystąpienia stron do arbitrażu. Dokonano wyboru kancelarii prawnej, która reprezentowała (...) S.A. oraz przygotowywała strategię i dokumenty. Następny zarząd pozwanej kontynuował realizację powyższej decyzji i wystąpił do trybunału arbitrażowego, uzyskując satysfakcjonujący wyrok tymczasowy arbitrażu.

W dniu 31 maja 2016 r. zarząd (...) S.A. podjął uchwałę o wystąpieniu do rady nadzorczej (...) S.A. z wnioskiem o zaopiniowanie wniosku do walnego zgromadzenia w sprawie nieudzielenia absolutorium J. B. oraz o wystąpieniu do walnego zgromadzenia o nieudzieleniu absolutorium z wykonania obowiązków w roku obrotowym 2015. Wniosek nie zawierał uzasadnienia. W dniu 13 czerwca 2016 r. odbyło się posiedzenie rady nadzorczej, na którym jednym z punktów porządku obrad był wniosek w sprawie absolutorium członków zarządu z wykonywania przez nich obowiązków w roku 2015. Podczas tego zebrania głos zabrał członek zarządu J. K. (1), który ustnie przedstawił swoje opinie dotyczące działań poprzedniego zarządu. Uchwałą z dnia 13 czerwca 2016 r. rada nadzorcza postanowiła pozytywnie zaopiniować wniosek zarządu o nieudzielenie absolutorium z wykonania obowiązków J. B..

W dniu 17 czerwca 2016 r. na stronie internetowej (...) S.A. opublikowano projekty uchwał na walne zgromadzenie akcjonariuszy w dniu 28 czerwca 2016 r., również nie zawierające uzasadnienia.

W dniu 19 czerwca 2016 r. został opublikowany artykuł na stronie „Gazety Prawnej” zawierający omówienie wypowiedzi udzielonej przez prezesa zarządu (...) S.A. P. W., w której wskazał on przyczyny rekomendacji zarządu

spółki odnośnie nieudzielenia absolutorium byłym członkom zarządu. Zostały w nich wymienione błędy dotyczące strategii działania (...) sp. z o. o., sposób prowadzenia inwestycji w S., oraz stan współpracy z partnerem rosyjskim.

W dniu 20 czerwca 2016 r. (...) sp. z o.o. złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa poprzez podjęcie decyzji o sprzedaży budynku biurowego przy ul. (...) w W..

W dniu 28 czerwca 2016 r. zwyczajne walne zgromadzenie spółki (...) S.A. w W. podjęło uchwałę nr (...) o nieudzieleniu J. B., członkowi Zarządu (...) S.A. z siedzibą w W. absolutorium z wykonania obowiązków w roku obrotowym 2015 r. Wskazano, iż rzeczoną uchwałę podjęto na podstawie art. 393 pkt. 1 k.s.h., art. 395 § 2 pkt. 3 k.s.h. oraz § 56 ust. 1 pkt. 2 statutu spółki Nie było też żadnej dyskusji przed jej powzięciem. Po przedstawieniu treści uchwały została natychmiast przegłosowana. Uchwała została podjęta z zachowaniem wymaganej większości głosów do jej uchwalenia.

Postanowieniem z dnia 28 lipca 2016 r. prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie wszczął śledztwo pod sygnaturą (...) w sprawie nadużycia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków przez członków zarządów (...) sp. z o. o. i Park (...) sp. z o.o. w okresie od marca 2014 r. do września 2015 r. poprzez szereg nieuzasadnionych gospodarczo decyzji dotyczących budynku biurowego przy ul. (...) w W..

W dniu 20 września 2016 r. osoby reprezentujące spółki zależne od (...) wniosły do Prokuratury Okręgowej w Warszawie pismo, w którym zawiadomili o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez M. Z., J. B., J. K. (2), Z. S.. Wskazali, że dokonane przestępstwa polegały na podjęciu na zarządzie (...) w dniach 11 i 13 marca 2014 r. ekonomicznie nieuzasadnionej oraz niepoprzedzonej analizami ekonomicznymi, prawnymi i eksperckimi decyzji polegającej na nakazaniu dyrektorowi D. (...) wystąpienia do zarządu (...) sp. z o.o. z wnioskiem o wstrzymanie procesu przeniesienia siedziby ostatniego ze wskazanych podmiotów do biurowca (...) co stanowiło nadużycie uprawnień i niedopełnienie obowiązków przez osobę zajmującą się sprawami majątkowymi spółki lub działalnością gospodarczą osoby prawnej, czym wyrządzili spółce oraz spółkom jej podległym szkodę majątkową w wielkich rozmiarach, tj. o czyn z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 296 § 1 k.k. ewentualnie, w razie nieuwzględnienia w/w zarzutów, przyjęcia że podane osoby popełniły czyn z art. 296 par. 1a kk w zw. z art. 296 par. 1 kk. W ocenie zawiadamiających bowiem działania zarządu spółek podległych wymagały akceptacji bądź polecenia ze strony ówczesnego zarządu spółki pozwanej.

Pismem z dnia 26 września 2016 r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie poinformował, iż również działania członków zarządu (...) S.A. polegające na wydaniu polecenia zarządom (...) Sp. z o.o. i Park (...) sp. z o.o. zostaną w toku postępowania przygotowawczego rozważone pod kątem sprawstwa kierowniczego lub podżegania do czynów zabronionych.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd stwierdził, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części dotyczącej zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia o określonej treści i formie oraz zamieszczenia oświadczenia o określonych parametrach w dzienniku „Rzeczpospolita”.

W pierwszej kolejności wskazała wymagała, iż strona powodowa zasadza swoje roszczenie na okoliczności podjęcia w dniu 28 czerwca 2016 r. (...) o nieudzieleniu J. B., członkowi zarządu (...) S.A. z siedzibą w W., absolutorium z wykonania obowiązków w roku obrotowym 2015 r. Sama okoliczność jej powzięcia była bezsporna, podobnie jak zachowanie wymaganej większości głosów do jej uchwalenia. Bezsprzecznym było też to, że nie zawierała uzasadnienia. Spór dotyczył natomiast kwestii związanych z zasadnością jej podjęcia oraz spełnienia obowiązków informacyjnych spółki wobec członka zarządu w sytuacji nieudzielenia absolutorium. Powód podniósł ponadto, że uchwała ta naruszała dobre imię, godność i cześć powoda, jako uznanego menedżera.

Sąd przypomniał treść przepisu art. 6 k.c. oraz wiążące się z nim przepisy k.p.c.

Dokonując analizy sprawy Sąd, odniósł się w pierwszym rzędzie, do roszczenia o nakazaniu podjęcia przez walne zgromadzenie pozwanej spółki, w terminie dwóch miesięcy od uprawomocnienia się wyroku, uchwały uchylającej w całości uchwałę nr (...) zwyczajnego walnego zgromadzenia Akcjonariuszy (...) S.A. z dnia 28 czerwca 2016 r. w sprawie nieudzielenia J. B., członkowi zarządu (...) S.A. absolutorium z wykonania obowiązków w roku obrotowym

2015, a także podjęcie przez ten sam organ i w tym samym terminie uchwały udzielającej powodowi absolutorium z wykonania rzeczonych obowiązków. Żądanie to zostało zgłoszone pismem z dnia 20 lipca 2017 r. zamiast roszczenia o ustalenie, że pozwany w sposób nieuzasadniony odmówił powodowi jako byłemu członkowi zarządu (...) udzielenia absolutorium. Wskazane roszczenie z pisma z dnia 20 lipca 2017 r., należało uznać za niedopuszczalne.

Rację ma pozwana, że brak jest podstawy materialnoprawnej przemawiającej za zasadnością w/w roszczenia powoda. Zgodnie bowiem z treścią art. 64 k.c. prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek danej osoby do złożenia oznaczonego oświadczenia woli, zastępuje to oświadczenie (tak też art. 1047 k.p.c.). Przepis powołanego wyżej artykułu nie jest jednak samoistną podstawą dla kreowania obowiązku złożenia oznaczonego oświadczenia woli. Stanowi on jedynie podstawę prawną do przymusowej realizacji obowiązku, który wynika z innego źródła. Obowiązek złożenia oznaczonego oświadczenia woli może wynikać natomiast z czynności prawnej, z ustawy albo z aktu administracyjnego. Tymczasem, w tej sprawie, z żadnej normy prawnej, jak też innych źródeł wskazanych powyżej nie wynika by spółka zobowiązana była do udzielenia absolutorium J. B.. Poza powyższymi względami, nakazanie pozwanej spółce podjęcia przez walne zgromadzenie uchwały uchylającej w całości uchwałę nr (...) oraz podjęcia przez ten sam organ i w tym samym terminie uchwały udzielającej powodowi absolutorium z wykonania rzeczonych obowiązków naruszałoby podmiotowe, jak i korporacyjne prawa poszczególnych akcjonariuszy, którzy podejmują decyzję w tej kwestii w ramach walnego zgromadzenia. Ponadto, podkreślenia wymaga też, że wyrok w tym zakresie nie nadaje się do egzekucji, gdyż nie ma możliwości by wymusić na członkach zgromadzenia podjęcia uchwały o określonej treści. Uwzględnienie tego roszczenia powodowałoby też obejście art. 425 k.s.h. Wobec powyższego, brak było podstaw do stwierdzenia zasadności roszczenia z pisma powoda z dnia 20 lipca 2017 r.

Przechodząc, w dalszej kolejności do roszczenia powoda przytoczonego w punkcie 2 i 3 petitum pozwu, Sąd wskazał, iż wbrew twierdzeniu pozwanej, powód dookreślił dobra osobiste, które miały podlegać naruszeniu zgodnie z treścią art. 24 § 1 k.c. Podniósł, że brak merytorycznej oceny managera i członka zarządu uchybia jego dobrom osobistym w postaci: czci, godności oraz dobrego imienia. W sposób wystarczający doprecyzował też treść oświadczenia pozwanego, do którego złożenia miałby zostać zobowiązany przez Sąd. Zasadne również okazały się twierdzenia powoda, co do ziszczenia przesłanek z art. 24 § 1 k.c., uzasadniających zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia o określonej treści i formie oraz zamieszczenia oświadczenia o oznaczonych parametrach w dzienniku „Rzeczpospolita”.

Sąd przywołał treść art. 24§ 1 k.p.c. oraz art. 23 k.c. i przypomniał, iż w orzecznictwie wskazuje się, że cześć, dobre imię, dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności (wyrok Sądu najwyższego z dnia 29 października 1971 r., sygn. akt II CR 455/17).

W tej sprawie, należało przeanalizować czy podejmując uchwałę z dnia 28 czerwca 2016 r. o nr (...) zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy (...) S.A. w W. naruszyło dobra osobiste powoda.

Wskazania wymaga, że walne zgromadzenie ma niezaprzeczone prawo głosowania w przedmiocie absolutorium dla członka zarządu. Podstawę prawną dla tej uchwały stanowi art. 393 pkt 1 k.s.h., stanowiąc, iż uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy wymaga rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania zarządu z działalności spółki oraz sprawozdania finansowego za ubiegły rok obrotowy oraz udzielenie absolutorium członkom organów spółki z wykonania przez nich obowiązków. Charakter prawny uchwały dotyczącej absolutorium nie jest jednoznaczny. W doktrynie prawa spółek wskazuje się, iż stanowi ona akceptację całokształtu działalności członka organu spółki w rozpatrywanym roku obrotowym. Absolutorium należy niewątpliwie traktować jako zatwierdzenie przez walne zgromadzenie sposobu sprawowania funkcji przez członków zarządu i rady nadzorczej. Uchwała w przedmiocie udzielenia absolutorium członków zarządu ma charakter oświadczenia wiedzy opartego na uznaniu, a nie oświadczenia woli wywołującego skutki cywilno - prawne (czynność prawna). Nadto, nie ma też charakteru zwolnienia z długu.

Natomiast, jeżeli chodzi o skutki udzielenia absolutorium dla odpowiedzialności członka zarządu wobec spółki, to prezentowane są w piśmiennictwie stanowiska (m. in. A. K. oraz K. S.), iż w świetle art. 483 k.s.h. oraz art. 487 k.s.h. udzielenie absolutorium członkowi zarządu stanowi co do zasady okoliczność zwalniającą z odpowiedzialności wobec spółki, pod warunkiem, że fakty stanowiące ewentualnie podstawę tej odpowiedzialności były znane w dniu udzielenia absolutorium., a więc że absolutorium zostało udzielone na podstawie rzetelnych informacji.

A zatem udzielenie absolutorium oznacza przyznanie podmiotowi zarzutu wygaśnięcia jego odpowiedzialności wobec spółki z uwagi na skwitowanie. Jednakże, w piśmiennictwie został również wyrażony odmienny pogląd przez A. S. w Komentarzu do KSH wyd. 2005 r, który zauważył, iż udzielenie absolutorium oznacza jedynie akceptację działań członków organu, ale nie zwalnia ich z odpowiedzialności wobec spółki, co mogłoby nastąpić jedynie w przypadku zrzeczenia się roszczenia. Z powyższych wywodów wynika zatem, iż uchwała o absolutorium lub nieudzieleniu absolutorium stanowi oświadczenie wiedzy złożone kolegialnie przez akcjonariuszy, które powinno być oparte na rzetelnych informacjach.

Jak zauważył Sąd Najwyższy w swoim wyroku z dnia 25 listopada 2004 r. III CK 592/04, uchwała w przedmiocie absolutorium dotyka też materii dóbr osobistych, zaś w wyroku z dnia 19 października 2012 r. V CSK 439/11 Sąd Najwyższy wskazał, iż jeżeli uchwała wspólników np. o nieudzieleniu absolutorium z określonych przyczyn narusza dobra osobiste zainteresowanego, to przysługuje mu ochrona prawna w oparciu o przepisy art. 23 i 24 k.c.

W świetle powyższego Sąd wskazał, iż uchwała o nieudzieleniu absolutorium stanowi wypowiedź ocenną, rozumianą jednoznacznie jako brak akceptacji działań członka zarządu i nieprzyznanie mu zarzutu wygaśnięcia odpowiedzialności wobec spółki z uwagi na skwitowanie. Zaś zgodnie z art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone działaniem innego podmiotu, polegającym na złożeniu oświadczenia wiedzy zawierającego ocenę postępowania danej osoby, może domagać się usunięcia skutków tego naruszenia, chyba że nie jest ono bezprawne. Bezprawność polega w tym wypadku na zachowaniu niezgodnym z obowiązującym porządkiem prawnym, obejmującym zakazy i nakazy wynikające z normy prawnej, oraz wynikające z zasad współżycia społecznego, w tym uczciwego obrotu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym dozwolonej krytyki, a zatem wypowiedzi zawierającej negatywną ocenę postępowania danej osoby wskazuje się, że negatywna ocena nie narusza dóbr osobistych osoby krytykowanej, jeżeli jest rzetelna, oparta na faktach i wypowiedziana w sposób zgodny z regułami danego rodzaju wypowiedzi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2013 r. w sprawie IV CSK 270/12).

W związku z powyższym, przyjmując argumentację Sądu Najwyższego zawartą w przytoczonych powyżej uzasadnieniach orzeczeń, należy zdaniem Sądu, uznać, iż wypowiedź ocenna, która nie została oparta na rzetelnych podstawach, jest bezprawna. Taki przymiot posiadają bowiem nie tylko te działania sprzeczne z powszechnie obowiązującymi normami imperatywnymi, ale także zachowania naruszające zasady słuszności, a za takie musi uchodzić odmowa skwitowania bez ważnego powodu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2002 r., sygn. akt II CKN 167/01).

Można przy tym, zdaniem Sądu, przystać, iż ocena wobec członka zarządu może być bardziej surowa niż na przykład wobec członka rady nadzorczej.

Zgodnie z treścią art. 370 k.s.h. członek zarządu, którego mandat wygaś przed dniem walnego zgromadzenia ma prawo uczestniczyć w zgromadzeniu, przeglądać dokumenty (sprawozdania zarządu z działalności spółki, sprawozdania finansowego, sprawozdania rady nadzorczej i opinii biegłego rewidenta) oraz przedkładać do nich uwagi na piśmie. A zatem, z powyższej normy wynika prawo członka zarządu, podlegającego ocenie, do uzyskania informacji, z jakich przyczyn nie udzielono mu absolutorium, a nawet ma on prawo odnoszenia się do konkretnych dokumentów, z których wynikać miałyby podstawy jego nieprawidłowego zachowania jako członka zarządu.

Jednakże, jak to wynika z akt sprawy, doszło do głosowania za nieudzieleniem absolutorium bez podania przyczyny takiego głosowania, jak też bez możliwości wypowiedzenia się przez powoda w kwestii stawianych mu zarzutów przed jej podjęciem. Powyższe wynika z brzmienia protokołu z walnego zgromadzenia z dnia 28 czerwca 2018 r.,

rep. (...) Na powyższą okoliczność wskazał też sam powód. Istotnie, uchwała dotycząca podniesionej kwestii nie musi zostać uzasadniona na piśmie, niemniej jednak jej treść (udzielenie bądź odmowa udzielenia absolutorium) winna odzwierciedlać wynik ogólnej oceny absolutoryjnej pracy członka zarządu. Osoba ta winna też mieć możliwość wypowiedzenia się w tej sprawie, a przynajmniej zostać poinformowana co do przyczyn odmowy udzielenia absolutorium, tak jak ma to miejsce chociażby przy rozpoznawaniu sprawozdania finansowego za dany rok finansowy. Prawdą jest też, że decyzja w przedmiocie absolutorium jest dyskrecjonalną kompetencją akcjonariuszy, tym niemniej musi znajdować merytoryczne oparcie w działaniach bądź zaniechaniach konkretnego członka zarządu.

W realiach tej sprawy, pozwana spółka nie wykazała, by w momencie podejmowania zaskarżonej uchwały istniały podstawy takiej oceny oraz, że były one znane akcjonariuszom w dacie powzięcia uchwały.

Pozwana powołuje się na nieprawidłowości w działaniu powoda na stanowisku prezesa ds. finansowych za lata 2013 - 2015. W odpowiedzi na pozew, pozwana podniosła, że powód był odpowiedzialny za nieprawidłowości w inwestycji polegającej na budowie (...), czy związanych z zaniechaniem przeniesienia siedziby (...) sp. z o.o. na ul. (...) w W.. Podniosła też, że zostało złożone zawiadomienie do prokuratury w dniu 20 czerwca 2016 r. o popełnieniu przestępstwa w związku z decyzją o sprzedaży tej nieruchomości na rzecz (...). Tym samym, w jej ocenie, należy stwierdzić, że nieudzielenie powodowi absolutorium było jak najbardziej umotywowane.

Z takim stwierdzeniem nie sposób się zgodzić. Przede wszystkim z zeznań świadków: J. W., D. J. (1) oraz w charakterze strony pozwanej P. W. wynika jedynie, że miały miejsce problemy na budowie bloku gazowo – parowego w S. w postaci naturalnego zapadnięcia się ziemi oraz problemów z transportem, wymagające podjęcia decyzji związanych z procesem budowlanym oraz finansowania przedsięwzięcia. W kwestii zaś szkody związanej z nieprzeniesieniem siedziby (...) sp. z o. o. do biurowca (...), oraz podjęciem decyzji o komercjalizacji budynku biurowego, które miały spowodować szkodę w majątku spółki (...) sp. z o.o. lub (...) S.A., również odpowiedzialność powoda nie została wykazana. Samo bowiem wskazanie takich okoliczności, oraz ich przedstawienie za pomocą zeznań świadków, nie jest w stanie wykazać zasadności zarzutów, których analiza i uwzględnienie wymaga wiedzy specjalnej oraz przedstawienia dokumentów związanych z powyższymi inwestycjami, a tych w aktach sprawy brak.

Natomiast, co trzeba podkreślić, pozwana nie wykazała, że treść tych zarzutów była znana akcjonariuszom w dacie podejmowania uchwały o nieudzieleniu absolutorium. Na tę okoliczność przedstawiono jedynie wycinki doniesień prasowych opublikowanych w dziennikach „wsieci”, „wpolityce” oraz w wywiadzie udzielonym przez P. W. (...) w dniach 15 czerwca 2016 r. oraz 19 czerwca 2016 r. Natomiast, w ocenie Sądu, samego faktu istnienia takich publikacji nie można uznać za wystarczającą podstawę do uznania, że akcjonariusze znali treść tych zarzutów, weryfikowali je lub, że władze spółki w jakiś sposób powyższe zarzuty oparły na faktycznych podstawach. Trudno, bowiem w świetle zasad logiki oraz płynących z doświadczenia życiowego uznać, iż zarząd tak znaczącej na rynku polskim spółki porozumiewał się z akcjonariuszami i przekazywał w sposób wiążący informacje dotyczące spółki za pośrednictwem środków masowego przekazu, poprzez udzielenie wywiadu, czy poinformowanie dziennikarzy o zarzutach nowych członków zarządu wobec byłych członków zarządu. Taki sposób trudno uznać za skuteczne powiadomienie akcjonariuszy o sprawach spółki, nawet biorąc pod uwagę znaczną liczbę akcjonariuszy oraz okoliczność, iż są to także podmioty instytucjonalne.

Także sam fakt złożenia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa nie wskazuje na istnienie podstaw do takiej oceny działań członków zarządu (...) S.A., bowiem śledztwo w tej sprawie zostało wszczęte dopiero w lipcu 2016 r. i dotyczyło działań lub zaniechań przede wszystkim członków zarządów spółek (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o.

Pozwana nie udowodniła ponadto, by decyzja o podjęciu uchwały o nieudzieleniu absolutorium powodowi znajdowała swoją podstawę w raporcie sporządzonym po rzekomym audycie dokonany przez firmę (...), o którym zeznawał P. W., prezes (...), wskazując, iż „decyzja o rekomendowaniu nieudzielenia absolutorium była decyzją zarządu w formie uchwały. Wpłynęły na nią wyniki poprzedniego zarządu w oparciu o ocenę własną oraz audytu otwarcia. Audyt ten był wykonywany na przełomie 2015/2016. To był dokument. Wynajęliśmy zawodowców od audytu organizacyjnego, finansowego. Firma (...) przygotowała audyt. Takie było założenie, żeby skończyła audyt przed

walnym zgromadzeniem w 2016 r. Rada nadzorcza zwróciła się o te dokumenty i je otrzymała. Audyt nie został opublikowany”. Jednakże, żadne środki dowodowe na okoliczność przeprowadzenia powyższego audytu oraz sporządzenia i treści raportu otwarcia nie zostały przedstawione przez stronę pozwaną. Brak jest też dowodów na okoliczność, iż ów raport, metodologia jego stworzenia, źródła, na jakich się opierał oraz wnioski (negatywne dla powoda) były znane akcjonariuszom. Przede wszystkim z zeznań świadka D. J. (2) nie wynika, że takie dokumenty istniały i były mu znane jako piastunowi udziałów należących do Skarbu Państwa. Jego ogólnego stwierdzenia, iż z pewnością istniały jakieś analizy i opracowania, ale on nie wie jakie, bo opierał się na konkluzjach przedstawionych mu przez podległych pracowników, również nie można uznać za wystarczające.

Natomiast, w ocenie Sądu, faktycznie, istnienie i prezentacja członkom rady nadzorczej oraz akcjonariuszom takiego raportu, jako obrazu stanu wiedzy o działaniach powoda jako członka zarządu, stanowiłaby istotny i wystarczający dowód na istnienie rzetelnych podstaw krytycznej oceny powoda. Trzeba bowiem podkreślić, iż do uznania za rzetelny, wyrażonego przez uchwałę walnego zgromadzenia akcjonariuszy, sądu o działalności powoda jako członka zarządu, wystarczające jest ustalenie, że okoliczności podnoszone przez pozwanego w odpowiedzi na pozew były oparte na dostatecznych podstawach i znane członkom organu podejmującego uchwałę, natomiast nie zależy od uznania za prawdziwe faktów wskazanych przez pozwanego jako podstaw nieudzielenia absolutorium.

Skoro więc, rekomendacje stanowiące opinie zarządu oraz raport, którego istnienie nie zostało wykazane, nie mogą wskazywać na zaistnienie przyczyn uzasadniających treść uchwały nr (...) trzeba stwierdzić, iż brak jest w aktach sprawy dowodu na to, że pozwana miała podstawy, aby negatywnie ocenić pracę powoda. Tym bardziej też, że ujawnienie rzekomych przyczyn nieudzielenia powodowi absolutorium miało miejsce już po podjęciu, w tym zakresie, zaskarżonej uchwały.

Wobec powyższego, należało też uznać, że działanie (...) S.A. z siedzibą w W., a polegające na powzięciu uchwały o nieudzieleniu powodowi absolutorium było też działaniem bezprawnym. Taki przymiot posiadają bowiem nie tylko te działania sprzeczne z powszechnie obowiązującymi normami imperatywnymi, ale także zachowania naruszające zasady słuszności, a za takie musi uchodzić odmowa skwitowania bez ważnego powodu. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2002 r., sygn. akt II CKN 167/01).

Ponadto, poprzez podjęcie zaskarżonej uchwały zostały naruszone dobra osobiste powoda w postaci dobrego imienia. Sąd uznał, że ocena wyrażona w uchwale odmawiającej absolutorium dotyczyła dóbr osobistych powoda, gdyż stawiała go w złym świetle w odbiorze społecznym, zwłaszcza że brak było rzeczywistych przyczyn dla jej podjęcia. Ponadto, nieposzlakowana opinia jest też bardzo istotna dla wysokiej klasy menedżera. Jak wynika zaś z odpisu (...) załączonego do pozwu, powód prowadzi zaś tego typu działalność, której powodzenie zależy w dużej mierze od reputacji powoda. Tym samym, powzięcie uchwały, która miała wydźwięk pejoratywny, dotyczącej jego działalności, rzutuje też na prestiż powoda na gruncie zawodowym.

Reasumując wskazania wymaga więc, że wszystkie przesłanki z art. 24 k.c. ziściły się w tej sprawie. Stwierdzić należało więc, że przez powzięcie zaskarżonej uchwały, bezprawnie zostały naruszone dobra osobiste powoda.

Sąd Okręgowy uznał też, że środkiem niezbędnym i adekwatnym do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda będzie zobowiązanie pozwanej do wystosowania przeprosin J. B. w formie listu, na stronie internetowej pozwanej oraz w dzienniku o ogólnopolskim zasięgu. W realiach niniejszej sprawy bowiem doszło do upublicznienia faktu wydania takiej uchwały w prasie oraz w internecie. W ten sposób, winno więc zostać rozpowszechnione oświadczenie zawierające przeprosiny pozwanej, o czym orzekł Sąd w pkt. 2 sentencji wyroku. Podkreślenia wymaga też, że uznał za wystarczające jego opublikowanie w jednej z gazet o zasięgu ogólnopolskim, oddalając powództwo co do publikacji oświadczenia w (...) oraz Gazecie (...).

Konsekwencją rozstrzygnięcia głównego żądania jest rozstrzygnięcie przez Sąd w przedmiocie kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego. Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz na podstawie §2ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokatów (DZ.U. z 2015, poz.1800). Po wzięciu pod uwagę charakteru sprawy, stopnia jej skomplikowania i nakładu pracy pełnomocnika,

Sąd zasądził podwójną stawkę tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Na zasądzoną w punkcie 4 sentencji wyroku kwotę 2.777 zł tytułem zwrotu kosztów procesu poniesionych przez powoda składały się: koszt opłaty od pozwu w kwocie 600 zł, koszty wynagrodzenia radcy prawnego w wysokości 2.160 zł (2x1.080 zł) oraz opłaty od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana, zaskarżając wyrok w części - w zakresie pkt 1, 2 oraz 4, tj. zobowiązania pozwanej do przeproszenia powoda poprzez złożenie na piśmie oświadczenia określonej treści, zobowiązania pozwanej do zamieszczenia w dzienniku „Rzeczpospolita” oraz na stronie internetowej Spółki oświadczenia określonej treści oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu.

Sądowi Okręgowemu zarzucono naruszenie:

a) przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 177 § 1 pkt. 4 k.p.c., co do którego wniesiono zastrzeżenie do protokołu rozprawy w trybie art. 162 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku pozwanej o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu zakończenia postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie pod sygn. akt: (...), w którym działania byłych Członków Zarządu Spółki są rozpatrywane pod kątem przestępstwa z art. 18 § 1 lub 2 k.k. w zw. z art. 296 § 1 i 3 k.k., podczas gdy wynik tego postępowania ma bezpośredni wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, bowiem jego zakończenie w ten sposób, iż powód zostanie skazany (lub nawet zostaną powodowi postawione zarzuty) potwierdzi istnienie podstaw (jak również ich prawdziwość) do nieudzielenia powodowi absolutorium z uwagi na nieprawidłowości związane z budynkiem przy ul. (...), o których zeznawali Prezes Zarządu P. W., J. W., czy D. J. (2) i na które pozwana konsekwentnie powoływała się w swoich pismach procesowych oraz przedkładała na tę okoliczność dowody;

b) przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 207 § 6 oraz 217 § 1 i 2 k.p.c., co do którego wniesiono zastrzeżenie do protokołu rozprawy w trybie art. 162 k.p.c., polegające na bezzasadnym oddaleniu na rozprawie w dniu 18.06.2018 r. wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, pomimo iż zgłoszenie go na tym etapie postępowania było usprawiedliwione okolicznościami sprawy, a nadto do ustalenia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymagana była wiedza specjalistyczna, wobec czego dowód ten powinien zostać dopuszczony niezależnie od momentu jego powołania, bowiem nie podlegał on reżimowi prekluzji dowodowej, ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia zarzutu wskazanego w pkt b powyżej Spółka zarzuca naruszenie:

c) przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 232 zdanie drugie k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez brak dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego przez Sąd I Instancji z urzędu, pomimo iż okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy wymagały wiedzy specjalistycznej, co potwierdził sam Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (strona 11),

d) przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

i. dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i uznanie, że podstawy negatywnej oceny działań J. B. dokonanej przez ówczesny Zarząd Spółki i Radę Nadzorczą nie były znane akcjonariuszom Spółki, podczas gdy negatywna ocena wykonania obowiązków członka zarządu Spółki przez powoda wynikała z poniższych dokumentów, z którymi mógł zapoznać się każdy akcjonariusz:

- opublikowanej na stronie internetowej Spółki na 12 dni przed Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniem zwołanym na dzień 28.06.2016 r. uchwały Zarządu (...) z dnia 31.05.2016 r. nr (...) w sprawie wystąpienia do Rady Nadzorczej Spółki z wnioskiem o zaopiniowanie do Walnego Zgromadzenia nieudzielenia absolutorium Panu J. B.;

- opublikowanej na stronie internetowej Spółki na 12 dni przed Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniem zwołanym na dzień 28.06.2016 r. uchwały Rady Nadzorczej (...) z dnia 13.06.2016 r. nr (...) w sprawie zaopiniowania wniosku Zarządu w przedmiocie nieudzielenia absolutorium Panu J. B. z której wynikało, iż Rada Nadzorcza pozytywnie zaopiniowała powyższy wniosek Zarządu,

- wypowiedzi prasowej Prezesa Zarządu Spółki z dnia 19.06.2016 r. opublikowanej na stronie internetowej „Gazety Prawnej”, w której Prezes Zarządu P. W. wskazał przyczyny rekomendacji Zarządu Spółki w sprawie nieudzielenia absolutorium byłym członkom Zarządu Spółki, w tym powodowi oraz z której wynika, iż J. B. ustosunkował się publicznie do stawianych mu zarzutów i wydał oświadczenie w tym przedmiocie,

- artykułu opublikowanego na stronie internetowej (...) w dniu 16.06.2018 r. (aktualnie „wsieciprawdy”), w którym naświetlone zostały nieprawidłowości w zakresie zmiany przeznaczenia i sprzedaży budynku przy ul. (...),

(ii) dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego co doprowadziło Sąd do błędnych ustaleń faktycznych i uznania, iż brak było podstaw do nieudzielenia Powodowi absolutorium, podczas gdy:

- Rada Nadzorcza rekomendując nieudzielenie powodowi absolutorium opierała się na dokumentach i analizach oraz informacjach uzyskanych od Zarządu, a nie podjęła tej decyzji w sposób dowolny i pozamerytoryczny,

- zeznania świadków J. W., D. J. (2) oraz zeznania Prezesa Zarządu Pozwanej P. W. były spójne, logiczne i potwierdzały, iż wszelkie ustalenia i ocena w zakresie negatywnej oceny z wykonania obowiązków przez powoda opierała się na dokumentach, które były analizowane osobiście przez Prezesa Zarządu P. W. (raport sporządzony przez firmę (...), opracowania wewnętrzne przygotowane przez spółkę (...)), osobiście przez świadka J. W. (analizy dotyczące zmiany przeznaczenia i sprzedaży budynku (...)), osobiście przez świadka D. J. (2) (rekomendacje przygotowane przez pracowników Ministerstwa Skarbu Państwa w oparciu o dokonane przez pracowników analizy dokumentów), a zatem zeznania ww. osób potwierdzały, iż decyzja ta nie była dowolna lecz umotywowana i oparta na analizach; zeznania te potwierdzają również, iż umotywowana była rekomendacja Zarządu co do nieudzielenia powodowi absolutorium (udostępniona akcjonariuszom Spółki na stronie internetowej),

- z zeznań świadka D. J. (2) wynika, iż decyzję o głosowaniu za uchwałą o nieudzieleniu powodowi absolutorium Minister Skarbu Państwa podjął na podstawie wewnętrznych analiz przedstawionych przez pracowników Departamentu Ministerstwa Skarbu Państwa, a zatem, iż ta decyzja nie była dowolna, lecz oparta na analizach i rekomendacjach,

(iii) dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego i dokonanie wewnętrznie sprzecznych ustaleń, prowadzących do uwzględnienia powództwa, a nie jego oddalenia i przyjęcie, iż - z jednej strony - zeznania świadków J. W., D. J. (2), D. J. (1) oraz zeznania Prezesa Zarządu pozwanej P. W. oraz pozostały materiał dowodowy zaoferowany przez pozwaną (uchwały organów, zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa, publikacje w prasie) nie stanowią wiarygodnej podstawy ustaleń faktycznych w zakresie prawdziwości zarzutów stawianych powodowi oraz - z drugiej strony - jednoczesne uznanie, iż do oddalenia powództwa wystarczające było ustalenie, że okoliczności podnoszone przez pozwaną w odpowiedzi na pozew były oparte na dostatecznych podstawach i znane członkom organów Spółki, a uznanie rzetelności podstaw skwitowania wykonania obowiązków przez powoda (wyrażonego w uchwale (...) z dnia 28.06.2016 r.) nie zależy od uznania za prawdziwe faktów wskazanych przez pozwaną jako podstawy nieudzielenia absolutorium,

e) przepisów prawa materialnego, tj. art. 24 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, bowiem nieudzielenie powodowi absolutorium nie było działaniem bezprawnym, gdyż:

- stanowiło przejaw wykonania prawa podmiotowego przez akcjonariuszy, które cechuje się uznaniowością,

- było umotywowane i istniały powody do negatywnej oceny działań powoda jako członka Zarządu, a Zarząd Spółki i Rada Nadzorcza wydając swoje rekomendacje opierały się na konkretnych dokumentach, natomiast w okolicznościach niniejszej sprawy brak uzasadnienia uchwały o nieudzieleniu absolutorium czy brak poinformowania akcjonariuszy o podstawach negatywnej oceny działań byłego Zarządu Spółki w sposób inny jeszcze niż wykazany przez pozwaną w toku procesu nie jest działaniem bezprawnym,

f) przepisów prawa materialnego, tj. art. 24 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i zobowiązanie Spółki do publikacji przeprosin zgodnie z pkt. 2 zaskarżonego wyroku w sposób obciążający pozwaną w sposób nadmierny i nieadekwatny do sposobu przekazania informacji przez Spółkę o nieudzieleniu powodowi absolutorium, co nastąpiło wyłącznie poprzez opublikowanie uchwały w tym przedmiocie na stronie internetowej spółki.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w opisanej w niniejszej apelacji części i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,
2. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w opisanej w niniejszej apelacji części i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia, a także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.
3. o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja okazała się bezzasadna.

W pierwszej kolejności należało uznać za niezasadne wnioski strony pozwanej o zawieszenie postępowania. Jeżeli chodzi o wniosek z dnia 23 października 2020 r. / k- 886 i nast./, łączący podstawę zawieszenia ze sprawą, zakończoną nieprawomocnym wyrokiem, wydanym w sprawie XXGC 628/16 Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 29 sierpnia 2019r., obecnie toczącą się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie pod sygnaturą VII AGa 512/20 i nie zakończoną jeszcze wyrokiem sądu odwoławczego, to należy wskazać iż rozumowanie strony pozwanej jest nietrafne. Prawomocne bowiem uchylenie uchwały nr (...) z dnia 28 czerwca 2016 r., odmawiającej powodowi, członkowi zarządu, udzielenia absolutorium w roku obrotowym 2015/ obecnie w przedmiocie uchylenia powyższej uchwały zapadło dopiero orzeczenie w I instancji, co jest znane stronom, jak i sądowi z urzędu- protokół rozprawy apelacyjnej k-895/ nie niweluje podstawy faktycznej niniejszego procesu. Powyższa uchwała bowiem wywołała określone negatywne implikacje w sferze dóbr osobistych powoda, w szczególności czci, co zasadnie podniósł i uargumentował Sąd I instancji w niniejszym postępowaniu, a zatem nawet jeżeli przedmiotowa uchwała zostanie trwale usunięta z obiegu prawnego, to nadal naprawy będą wymagały powstałe skutki jej podjęcia.

Niezasadny był również wniosek o zawieszenie postępowania z uwagi na toczące się postępowanie karne, uprzednio prowadzone przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie pod sygnaturą III Ds. 94.2016. Sprawa ta, jak wynika z informacji pełnomocnika strony powodowej, złożonej formalnie do protokołu elektronicznego rozprawy apelacyjnej, w dniu 6 listopada 2020 r. /odczytanie pism prokuratury kierowanych do powoda - k- 897/, została w prokuraturze zakończona, skierowano do sądu akt oskarżenia przeciwko innym osobom, natomiast powodowi przysługiwał tam jedynie status świadka, nie stawiano mu żadnych zarzutów. W konsekwencji brak jest podstaw do uznania, aby bieg powyższego postępowania miał wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, co również implikowało bezzasadność zarzutów apelacyjnych w tym przedmiocie, jak i wniosku w trybie art. 380 k.p.c., mającego prowadzić do zawieszenia niniejszego procesu.

Sąd Apelacyjny generalnie podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, jak również subsumpcję w płaszczyźnie art. 23 k.c. i 24 § 1 k.c. oraz zaprezentowaną argumentację prawną. W szczególności należy podzielić pogląd Sądu Okręgowego, na który zresztą powołuje się apelantka, iż do uznania za rzetelny wyrażonego przez uchwałę walnego zgromadzenia akcjonariuszy sądu o działalności powoda, jako członka zarządu, wystarczające jest ustalenie, iż okoliczności podnoszone przez pozwanego / w odpowiedzi na pozew/ były oparte na dostatecznych podstawach i znane członkom organu podejmującego uchwałę, natomiast nie zależy to od uznania za prawdziwe faktów wskazanych przez pozwanego jako podstaw nieudzielenia absolutorium. Rozszerzając ten pogląd należy podkreślić, iż nie jest

rolą sądu w takiej sprawie, jak niniejsza, drobiazgowo prześwietlenie całej działalności powoda na stanowisku członka zarządu strony pozwanej, pod kątem zasadności ekonomicznej, gospodarczej podejmowanych przedsięwzięć, czy strategii działania, prawidłowości zarządzania, polityki inwestycyjnej w aspekcie gospodarki finansowej etc. Badanie takie przekraczałoby ramy niniejszego postępowania i nie byłoby celowe. Wniosek pozwanej, dotyczący powołania biegłego na okoliczność wykazania, że decyzja o sprzedaży nieruchomości przy ul. (...), nie była uzasadniona ekonomicznie oraz czy „była najlepszą decyzją dla spółki córki pozwanej” był spóźniony. Winien być bowiem złożony w odpowiedzi na pozew, jednakże w powyższym piśmie pozwana wносиła o oddalenie szerszego wniosku powoda, dotyczącego biegłego, bynajmniej nie przyłączała się zatem do niego nawet częściowo. Natomiast obecnie tłumaczy złożenie wniosku w przedmiocie dowodu z opinii biegłego, wycofaniem wniosku przez powoda, co nie usprawiedliwia jej własnego zaniechania w tym przedmiocie.

Niezależnie od powyższych okoliczności procesowych, w świetle tego, co zostało powiedziane wyżej, dowód taki jest zbędny. Istota sprawy nie sprowadza się bowiem do tego, czy zarzuty stawiane powodowi, odnośnie sposobu współpracy z Gazpromem, prowadzenia inwestycji dotyczącej elektrociepłowni w S. oraz działań związanych z budynkiem przy ul. (...), były prawdziwe, względnie w ich aspekcie ocennym - słuszne /ekonomicznie, gospodarczo/. Istota sprawy polega na tym, czy akcjonariusze zostali zapoznani z faktami, pozwalającymi im skonstatować, rozeznąć i ocenić podstawy proponowanej im uchwały w przedmiocie odmowy udzielenia absolutorium. Oczywiście należy podzielić pogląd, iż głosowanie za uchwałą określonej treści pozostaje w zakresie dyskrecjonalnej kompetencji i suwerenności akcjonariuszy. Niemniej jednak nie jest to głosowanie dowolne, kolokwialnie określając „według uznania”, lecz musi być oparte na konkretnych podstawach faktycznych. Natomiast okoliczności, pozwalających na ich skonstruowanie/odtworzenie/ i dokumentów je uzasadniających, winien dostarczyć wnioskodawca, zapewniając możliwość zapoznania się z nimi przez przyszyłych głosujących. Tymczasem uchwała zarządu z dnia 31 maja 2016r. o wystąpieniu do rady nadzorczej z wnioskiem o zaopiniowanie wniosku do walnego zgromadzenia w sprawie nieudzielenia absolutorium powodowi, jak i stosowna uchwała rady nadzorczej w tym przedmiocie, z dnia 13 czerwca 2016r., nie zawierały uzasadnienia. Przede wszystkim nie zawierała też uzasadnienia, ani nawet informacji wyjaśniającej dla akcjonariuszy, proponowana uchwała walnego zgromadzenia z dnia 28 czerwca 2016 r. Nie przedstawiono na zgromadzeniu również uzasadnienia, nawet ustnego, oraz nie pozwolono J. B. ustosunkować się do stawianych mu zarzutów. Naruszało to zalecenia wynikające z Dobrych Praktyk Spółek (...) na (...), na co zwrócił też uwagę Sąd Okręgowy, rozpoznający sprawę XXGC 628/16 o uchylenie przedmiotowej uchwały, w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 sierpnia 2019 r., wydanego w tej sprawie. Brak jest zatem dowodów na to, iż akcjonariusze wiedzieli, jakie są podstawy przedłożonej im do głosowania uchwały oraz jak mają się do zaistniałych szczegółowych faktów i wykazujących je dokumentów w tym zakresie, nie było też żadnej dyskusji w tym przedmiocie. Natomiast niepoważnie brzmią twierdzenia strony pozwanej, iż akcjonariusze mieli czerpać wiedzę z prasy, która dysponowała określoną korespondencją, a także której /odnośnie wybranych tytułów/ informacji miał udzielać zarząd, co zasadnie skrytykował jako formę komunikacji w poważnej spółce, Sąd I instancji. W tym miejscu można jedynie dodać, iż jeżeli są podstawy, aby członkowi zarządu spółki odmówić udzielenia absolutorium, zaś wiadomości stanowiące ich podłoże są poufne to są określone procedury postępowania, nie jest natomiast właściwym sposobem działania komunikowanie tego akcjonariuszom i zainteresowanemu poprzez udzielanie krytycznego wywiadu na jego temat prasie, względnie udostępnianie jej dokumentacji, mającej stawiać go w negatywnym świetle. Nie zastępuje również prawidłowego trybu działania w wyżej wskazanym zakresie składanie wniosków o podejrzeniu popełnienia przestępstwa do prokuratury, co może nastąpić jedynie niezależnie, a nie zamiast wyżej wskazanych działań. W związku z tym stawiane zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz w dalszym toku błędnych ustaleń faktycznych były nietrafne.

Należy też podnieść, iż akcjonariusze nie byli również zapoznani, nawet w ograniczonym zakresie z dokumentami, na których istnienie powoływała się strona pozwana, tj. raportem firmy (...) czy innymi analizami, nawet jeżeli przyjmie się ich istnienie/ poddane w wątpliwość przez Sąd I instancji/. Ponadto rzeczywiście strona pozwana nie wykazała, że istotnie raport w przedmiocie audytu, na który się powoływała istniał, podobnie jak wspomniane analizy. Dokumenty te nie zaginęły, a zatem gdyby uzasadniały tezy, stawiane przez pozwaną, to nie było przeszkód do ich przedstawienia. Należy zauważyć, przy tym, iż nawet jeżeli podzieli się pogląd strony apelującej, iż organ taki jak minister w ramach swojej rutyny posiłkuje się pracownikami i nie jest w stanie sam wszystkich kwestii samodzielnie

sprawdzić, czy przeczytać, to jednak wydaje się, iż w kluczowych kwestiach winien przynajmniej wiedzieć, na jakich dokumentach jego decyzje, związane z wykonywaniem nadzoru właścicielskiego, są oparte. Tymczasem z jego zeznań, wbrew supozycjom skarżącego, wynika, iż zupełnie nie dysponował wiedzą w tym zakresie/ k-415/, co krytycznie ocenił Sąd I instancji, zaś argumentacja apelacji tej oceny nie dezawuuje. W konsekwencji przywoływane przez pozwaną w zarzutach apelacyjnych dowody z zeznań świadków i strony pozwanej nie wskazują, aby akcjonariusze dysponowali rzetelnymi faktami i wiedzą opartą na dokumentach, pozwalającymi im ocenić, czy choćby w przybliżeniu „oszacować” trafność uchwały, na którą oddawali głos. Natomiast głosowanie nad uchwałą w przedmiocie absolutorium musi być przejrzyste i nie może odbywać się w sposób „kapturowy”, tym bardziej, iż jednocześnie zatwierdzono sprawozdania zarządu z działalności spółki oraz finansowe za ten sam okres. Oczywiście strona pozwana, czy konkretnie nowy zarząd, miał prawo mieć określone zastrzeżenia krytyczne do działalności powoda, jako członka zarządu, jednakże należy powtórzyć, winny być one oparte na konkretnych, udokumentowanych faktach, o których należało w sposób formalny powiadomić akcjonariuszy oraz pozwolić się do nich odnieść zainteresowanemu. W takiej zaś sytuacji strona pozwana procedując w omawiany sposób na walnym zgromadzeniu naraziła się na zarzuty dowolności, arbitralności oraz działania z przyczyn pozamerytorycznych. Zachowanie takie należało uznać za bezprawne w rozumieniu art. 24 § 1 k.c. W konsekwencji należało uznać, iż pozwana nie przeprowadziła skutecznej egzoneracji. Niewątpliwie zaś przedmiotowa uchwała naruszała cześć powoda, co zasadnie wyartykułował Sąd I instancji, a którą to argumentację Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Natomiast chybione były zaoferowane na rozprawie apelacyjnej argumenty, jakoby za ewentualne naruszenia odpowiadali poszczególni akcjonariusze, nie zaś spółka. Walne zgromadzenie działało w ramach swoich kompetencji jako jej organ, zatem spółka jako osoba prawna jest odpowiedzialna za efekty, jakie uchwała wywołała w sferze dóbr osobistych powoda.

Odnosząc się do ostatniego zarzutu powoda, złożonego w płaszczyźnie art. 24 § 1 k.c., a dotyczącego nieadekwatności przeproszenia w Rzeczypospolitej Sąd stwierdził co następuje. Istotnie generalnie, zgodnie z ukształtowanymi poglądami orzecznictwa i doktryny, sposób restytucji winien odpowiadać sposobowi naruszenia. Przedmiotowa uchwała walnego zgromadzenia pozwanej była publikowana, przez nią samą, jedynie na jej stronach internetowych. Jednakże apelantka jest spółką szczególnego znaczenia, jedną z kilku spółek Skarbu Państwa o kluczowym znaczeniu dla gospodarki, niejako stanowi zatem mienie w przeważającym zakresie państwowe o strategicznym znaczeniu dla obywateli. W konsekwencji dziennikarze mają nie tylko prawo, ale wręcz obowiązek monitorować działania tego podmiotu oraz nieprawidłowości z nim związane. Jego losy, a zatem i „rozgrywki personalne” w ramach jego organów, budzą powszechne zainteresowanie. Wobec tego wiadomo było, iż uchwała o odmowie udzielenia absolutorium członkowi zarządu takiej spółki odbije się szerokim echem społecznym i będzie szeroko powielana i dyskutowana w mediach. Sama strona pozwana zresztą, a konkretnie jej „nowy” zarząd, próbował stawiać formalne zarzuty poprzedniemu, jak to omówiono wyżej, w mediach, zdając sobie sprawę z zainteresowania społecznego tematem. Wobec tego przedmiotowa uchwała została szeroko rozpowszechniona publicznie, a zatem przeproszenie jedynie na stronach internetowych pozwanej byłoby niewystarczające. Adekwatne było zatem zobowiązanie do zamieszczenia oświadczenia również w Rzeczypospolitej, która zajmuje się również tematyką prawniczą i gospodarczą, jest poważnym publikatorem, zapewniającym dotarcie do kręgu publiczności, która miała możliwość zapoznania się z uchwałą, naruszającą dobra osobiste powoda. Natomiast z uwagi na poważny i dotkliwy charakter dokonanego naruszenia, celem zniwelowania jego skutków, właściwe jest również utrzymywanie przedmiotowego oświadczenia na stronie internetowej pozwanej przez okres sześciu miesięcy. W związku z powyższym apelacja jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

Postanowienie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia treść art. 108 § 1 k.p.c. w zw. art. 98 § 1 i 3 k.p.c.